

Sokołowski, Dariusz

"Sakrament święceń (kanony 1008-1054)", M. Pastuszko, Kielce 2008 : [recenzja]

Studia Teologiczne 27, 531-533

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

M. Pastuszko, *Sakrament święceń (kanony 1008-1054)*, Kielce 2008, ss. 591.

Ks. Marian Pastuszko, wykładowca prawa kanonicznego na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie oraz Seminarium Duchownego w Kielcach, opublikował kolejną książkę na temat sakramentu święceń. Podjęcie tego zagadnienia świadczy nie tylko o obiektywności badawczej znanego Autora, ale przede wszystkim o umiejętności dostrzegania ważnych kwestii dotyczących życia Kościoła.

We wprowadzeniu Autor analizuje zagadnienie sakramentu święceń w aspekcie historycznym. Najpierw odwołuje się do czasów apostoelskich, analizuje wypowiedzi Ojców Kościoła oraz naukę Soborów Powszechnych. Dalej dokonuje wykładni kanonów Kodeksów Prawa Kanonicznego z 1917 r. i 1983 r.

We wprowadzeniu ks. Pastuszko omawia także obrzędy święceń oraz czas i miejsce ich udzielania.

Rozdział pierwszy dotyczy szafarza święceń. Autor przypomina, iż kanoniści i teologowie od początku uznawali, że święceń udziela zwykle biskup i jego można określić jako zwyczajnego szafarza sakramentu święceń. Jeśli zaś w innym przypadku święceń nie udziela biskup, tylko prezbiter, jest on szafarzem nadzwyczajnym tych święceń przez niego udzielonych. To rozróżnienie między zwyczajnym a nadzwyczajnym szafarzem święceń przyjął Kodeks Prawa Kanonicznego z 1917 r. Natomiast KPK z 1983 r. stanowi, iż biskup jest szafarzem święceń. Kodeks nie dodaje, że biskup jest zwyczajnym szafarzem. Ks. Pastuszko stwierdza, iż o zwyczajnym czy nadzwyczajnym szafarzu święceń można było mówić, gdy istniały święcenia wyższe i niższe. W aktualnej kodyfikacji, konkluduje Autor, szafarzem święceń jest biskup konsekrowany, a w myśl nowych dokumentów opublikowanych po promulgacji Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r., biskup wyświęcony.

Najobszerniejszy drugi rozdział, został poświęcony osobom przyjmującym święcenia. We wstępie do wspomnianego rozdziału Autor przypomina, iż święcenia może przyjąć ważnie tylko mężczyzna ochrzczony. Dalej omawia warunki godziwego przyjęcia święceń.

Dokonując wykładni kan. 1029 wyjaśnia na czym polega zdatność kandydata do święceń. Najpierw wspomina o nieskażonej wierze przyjmujących święcenia. Autor odwołuje się do Pisma okólnego Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów w sprawie badania zdatności kandydatów z 10.11.1997 r. Dokument ten zaleca, aby zwrócić uwagę na następujące problemy, jeśli chodzi o doktrynę kandydata do święceń: znajomość i umiłowanie doktryny katolickiej, ortodoksja wiary, stałe przekonanie wobec opinii prze-

ciwnych Urzędowi Nauczycielskiemu Kościoła, promowanych dzisiaj przez określone grupy, np. święcenia kobiet, niektóre poglądy odnośnie do moralności seksualnej i celibatu kapłańskiego.

Dalej Autor zwraca uwagę na prawidłową intencję, z jaką kandydat zmierza do święceń oraz wspomina o odpowiedniej wiedzy przyjmującego święcenia. Ten ostatni wymóg ściśle koresponduje z nauczaniem Soboru Watykańskiego II. W *Dekrecie o formacji kapłańskiej Optatam totius* czytamy, iż alumni winni zdobyć odpowiednie wykształcenie.

O zdatości kapłana do święceń świadczy również, jak wspomina ks. Pastuszko, dobra opinia kandydata do święceń oraz nienaganne obyczaje i wypróbowane cnoty. Zgodnie z zaleceniem Kongregacji Wychowania Katolickiego chodzi o mądrość, wierność, otwartość na wszystkich i szacunek dla każdego człowieka, życzliwość, wyrozumiałość, stanowczość, nieuleganie zbyt subiektywnym poglądom, bezinteresowność, cierpliwość, ufność w ukryte działania łaski Bożej. Do długiej listy cnót Kongregacji Wychowania Katolickiego, Autor dodaje cnoty podane przez Kongregację ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów. Są to: szczerłość, pracowitość, roztropność, uczciwość, stałość, duch poświęcenia i służby, umiejętność wspólnej pracy. Pismo to odwołuje się Kodeksu Prawa Kanonicznego, który wylicza następujące cnoty: miłość alumnów do Kościoła Chrystusowego, synowskie oddanie alumnów Papieżowi, współpraca z własnym biskupem, związek i braterstwo z innymi alumnaми, braterska jedność z prezbiterami, służba Kościołowi.

W końcowej części rozdziału Autor omawia przymioty fizyczne i psychiczne, jakie powinien posiadać przystępujący do święceń.

W rozdziale drugim ks. Profesor wylicza wstępne warunki, które winien spełnić przystępujący do święceń. Chodzi o przyjęcie sakramentu bierzmowania, przyjęcie posług, zachowanie określonych prawem odstępów w czasie między posługami i święceniami, pisemne oświadczenie o przyjęciu święceń z własnej woli, celibat duchownych, rekolekcje przed święceniami, tytuł kanoniczny do święceń.

W drugiej części tego rozdziału Ksiądz Pastuszko analizuje nieprawidłowości i przeszkody do święceń. Autor przypomina, iż w dawnym prawie i w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1917 r. rozróżniano dwa rodzaje nieprawidłowości, czyli z braku – *ex defectu* i z przestępstwa – *ex delicto*. W aktualnej kodyfikacji nieprawidłowości i przeszkody rozróżnia się w następujący sposób: nieprawidłowości do przyjęcia święceń, przeszkody do przyjęcia święceń, nieprawidłowości do wykonywania przyjętych święceń oraz przeszkody do wykonywania przyjętych święceń.

Zagadnienia dotyczące wymaganych dokumentów oraz badania kandydatów do święceń kończą ten rozdział.

W trzecim rozdziale ks. Pastuszko, powołując się na obowiązujące normy kodeksowe, przypomina, aby dokonano odpowiedniej adnotacji na temat udzielonych święceń w specjalnych księgach.

Do napisania omawianej książki Ksiądz Profesor wykorzystał bogaty zakres źródeł i literatury (s. 14). Zebrane źródła w większości w językach oryginalnych oraz literatura tworzą wystarczająco rozległą i solidną podstawę badawczą dla podjętego tematu. Wybrane przez Autora dokumenty najwyższej władzy kościelnej świadczą, iż poruszone zagadnienie było przedmiotem nie tylko doktrynalnego zainteresowania Kościoła, ale również konkretnych regulacji prawnych.

Ksiądz Profesor dostarczył znakomite, solidnie udokumentowane opracowanie ważnego zagadnienia. Książkę warto polecić przede wszystkim seminarium duchownym, zarówno wykładowcom jak i alumnom.

Ks. Dariusz Sokołowski